

B. P.

# ŁÓDZKIE Echo WIECZORNE

Numer pojedynczy 20 gr.

Redakcja: Zawadzka 1. Administracja: Piotrkowska 11. Telefony: 38-28, 228 i 229.  
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 11 rano do 2 po poł. Administracja czynna od godz. 9 rano do 7 wiecz. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca oraz dyrektor wydawnictwa przyjmują od godz. 1 do 2 po poł.

Sukcesy łodzianina zagranicą.



Na czoło najbardziej popularnych kompozytorów paryskich wysuwa się młody, lecz bardzo utalentowany łodzianin, p. Kazimierz Oberfeld, syn łódzkiego znanego i wybitnego finansisty, dyrektora R. Oberfelda. Utwory ostatnie p. Kazimierza Oberfelda są atrakcją wielkich teatrów paryskich, jak „Casino de Paris”, „Concert Mayol, Palace” i „Les Gile de Paris” oraz zyskały chlubną ocenę prasy.

## Ostatni triumf mściwej zimy.

Niewinne płatki śniegu sprawcami wielkiej katastrofy.

Głucha cisza w centrali zamiejskiej.

Już mija trzeci dzień od chwili, gdy na linii Łódź — Warszawa zamilkły wszelkie rozmowy. Linję tę Ministerstwo Poczt i Telegrafów zalicza do najważniejszych i najwyższych. Czego dowodem jest

ostatnia statystyka rozmów telefonicznych Łodzi z Warszawą. Jeszcze trzy dni temu pracownicy centrali zamiejskiej upadali wprost ze zmęczenia pod nawałem pracy. Bez wytchnienia łączą się rozmaite stery Łodzi ze stolicą państwa.

Wskutek wiosennego ożywienia w życiu kupieckim i przemysłowym komincio-grodu centrala zamiejska była w formalnym obłożeniu.

Dzisiaj linja ta zamieniła się w jedno wielkie ponure cmentarzysko. Telefonistki centrali zamiejskiej oderwały od aparatów zmęczone ręce i czekają. Wraz z nimi — zdenerwowani łodzianie.

Telefony redakcyjne wydzwaniają tylko rozmowy lokalne. Słowem Łódź odcięta od Warszawy.

A wszystkimu winne owe drobne płatki śniegu, które kilka dni temu wysłała w bój z triumfującą Wiosną mściwa Zima.

Jak nas informuje zarząd techniczny telefonów skutki śnieżycy na linii Łódź — Warszawa są

wprost katastrofalne. Dowodem tego chociażby szkody wyrządzone pod Grodziskiem, gdzie na odcinku długości 5 — 6 kilometrów wichura śnieżna zwała

tylko... 90 słupów. Odcinków takich jest więcej. Podobno na szybkiej reparaacji linii niema wogóle nadziei. Na miejscach dotkniętych katastrofą pracują całe

kolumny robotników wespół z ofiarnym wojskiem. Zainteresowane czynniki dokładają wszelkich starań, aby tylko skutki tej klęski usunąć.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili jest pono słaba nadzieja podniesienia jednej trasy telefonicznej w ciągu dnia jutrzejszego.

### W dyrekcji warszawskiej śniegowa nawałnica przewróciła 845 słupów telefonicznych i telegraficznych.

Z Warszawy donoszą: Min. Poczt i Telegrafów zebrało wczoraj szczegółowe dane, dotyczące uszkodzeń słupów telefonicznych i telegraficznych w czasie ostatniego huraganu śnieżnego.

Ogółem na terenie warszawskiej dyrekcji huragan uszkodził 845 słupów. W celu naprawy szkód wysłano na miejsce niezbędną ilość słupów i materiałów i polecono prowadzenie robót dzień i noc.

Kieruje naprawą naczelnik wydziału technicznego, inż. Henryk Kowalski.

Szkody, wyrządzone przez wtorkową burzę śnieżną w zakresie urządzeń telefonów międzymiastowych naprawiane są bardzo powoli. W ciągu dnia wczorajszego na ogólną liczbę 108 połączeń, czynnych było zaledwie 16 przewodów.

Z Krakowem usiłowano rozmawiać drogą przez Dąblin, Radom i Kielce. Naturalnie, że w tych warunkach nawet monter stacji warszawskiej słabo słyszał telefonistkę krakowską.

Naprawa napowietrznej sieci telefonów miejskich na przedmieściach Warszawy jest już na ukończeniu. Największe szkody stwierdzono na Ochocie i ulicy Radzyńskiej.

Postawiono kilkanaście nowych słupów.

Linje telefoniczne na dachach domów uszkodzone zostały głównie przez spadające anteny radiowe.

### Uchwalenie budżetu m. Łodzi na rok 1928—1929.



Zdjęcie nasze przedstawia posiedzenie Komisji Skarbowo-Budżetowej Rady Miejskiej m. Łodzi podczas obrad nad budżetem zarządu m. Łodzi na rok 1928—1929 po zakończeniu II czytania. Fot. A. Meyer

### Katastrofa na kolejce Wilanowskiej. Pięć osób rannych.

Z Warszawy donoszą: Na kolejce Wilanowskiej doszło wczoraj do niezwykłej katastrofy.

O godz. 3 min. 56 po poł. wyruszył z Warszawy do Konstancina przepelniony pasażerami pociąg pośpieszny nr. 25.

Na 3 km. od Warszawy, pomiędzy stacją Marceliną a fortem Legionów wykołysła się nagle lokomotywa pociągu.

Parowóz, przechylwszy się na bok, wyrzucił się na prawa stronę toru, idący za parowozem wagon II klasy spietrzył się i wpadł na wywrócona lokomotywe.

Wskutek zderzenia pękła w parowozie rura manometru, powodując gwałtowny wybuch pary.

Kłęby dymu i pary ogarnęły cały pociąg. Wśród pasażerów powstała panika. Stojący na platformach wagonów podróżni wyskakiwali do przydrożnego rowu.

Między innymi uczynił to prałat z Plocka ks. Figielski i przewodnik policji Strzelczyk.

Po chwili rozległy się krzyki i ięki rannych, oraz nawoływania o pomoc. Pierwszy przybył na miejsce katastrofy przewodownik XX kom. pol. Zaidler wraz z wywiadowcą Ziembickim.

Z pod parowozu wydobyto ciężko poparzonego funkcjonariuszów kolejowych, którzy znajdowali się w chwili katastrofy w kabinie parowozu.

Są to: 1) Konstanty Koleczak, lat 48, ma szynista, 2) Feliks Kuplewicz, lat 23, pomocnik maszynisty, doznał ciężkiego poparzenia całego ciała, 3) Piotr Gawryś, lat 41, robotnik kolejowy z Powsina, rów

niez ciężko poparzony na całym ciele. Następnie wydobyto pasażerów, którzy w chwili wypadku znajdowali się na pomoście wagonu II klasy, tuż za lokomotywą. Byli to: 4) Bolesław Pindelski, lat 35, robotnik drogowy z Wilanowa, ciężko ranny w głowę i 5) Jan Wiśniewski, lat 42, konduktor, zamieszkały w Wilanowie — uległ poparzeniu i odniósł rany tłuczonym.

Do rannych i poparzonych wezwano Pogotowie Ratunkowe i Pogotowie prywatne. Po nałożeniu opatrunków, wszystkich rannych odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Na miejsce katastrofy przybyły niebawem władze sadowo-śledcze.

Dokoła rozbitego pociągu ustawiono posterunki policyjne.

Dochođenje ustalilo, że przyczyną katastrofy było uszkodzenie osi w parowozie, co spowodowało obsuniecie się lokomotywy z szyn.

### Kapitałisci amerykańscy w Ministerstwie Komunikacji.

Z Warszawy donoszą: Wczoraj o godz. 11 pół minister komunikacji, inż. Romocki, odbył dwugodzinna konferencję z przedstawicielami amerykańskiej grupy finansowej, która reprezentują pp. Callahan, Lippincott, Benard i Znamiecki.

Konferencja dotyczyła projektowanych na wielką skalę robót inwestycyjnych w kolejnictwie polskim.

### Obłożenie krwawego bandyty przez policję i KOP.

Z Nowogródka donoszą: Pogranicze polsko-sowieckie oddawna znajdowało się pod terorem krwawego bandyty Józefa Mierzejewskiego, który w r. 1924 dokonał bezczelnego napadu dywersyjnego na Stolpce, a następnie robił częste wypadki ze swą bandą na miejscowości pograniczne. Miał on na swym sumieniu kilkunastu zabitych oraz wielką ilość zbrojnych rabunków.

Wczoraj policja otrzymała wiadomość iż Mierzejewski przekradł się znowu przez granice i skrył się we wsi Kuczorowiny w pow. stolpeckim, gdzie planuje nowy napad.

Komendant policji Heurvch z 10 policjantami udał się do wsi Kuczorowiny i wytopił Mierzejewskiego w jednej z chałup.

Bandyta na wieść o osaczeniu zabarykadował się w chałupie i z bronią w ręku bronil do siebie dostępu.

Policja wezwawszy do pomocy 8 baon K. O. P., przypuściła szturm do kryjówki bandyckiej. Ponieważ Mierzejewski gesto strzelał z rewolweru, żołnierze K. O. P. usiłowali zmusić go do opuszczenia kryjówki granatami ręcznymi.

Gdy od granatów chałupa uległa częściowemu zniszczeniu i zaczęła płonąć, bandyta wystrzelał z rewolweru w skroń, sam się

pozbawił życia. abv nie wpaść żywcem w ręce policji.

### Ofiara eksplozji działa w Toruniu.



Franciszek Brzozowski sierżant 28 p. S. K. poniósł tragiczną śmierć wskutek eksplozji działa na poligonie toruńskim.



# CZARY

Dziś i dni następnych! Sukces realizacji Cecil B. de Mille'a

## 3 Twarze Wschodu z cyklu 4 Jeźdźców Apokalipsy

Wielki dramat wojenny z 1918 r. Krwawe zmagania się wojsk angielskich z niemieckimi. Ostrzeżenie Londynu przez setki zeppelinów i aeroplanów. Hindenburg na czele wojsk niemieckich. W roli Kobiety — Szpiega precyzyjna, niezrównana tragiczka **YETTA GOUDAL**.  
Początek o godz. 4 pp. Orkiestra powiększona. Passe-Partout i bilety ulgowe nieważne.

Skromni poprzednicy Koehla.

# Pierwszy udany lot z Paryża do Nowego Jorku.

## Bohaterski lot dookoła świata bez... reklamy.

Każdy wybitny lotnik powinien mieć trochę temperamentu gracza. Z każdym wielkim lotem rozpoczyna ze ślepych Losów hazardową grę — wstępując w szranki z najbardziej kapryśnym żywiołem. — żywołem przestworzy. Wygrana przyniesie sławę, często bogactwo, niezwykłą, niekiedy wprost legendarną popularność wśród milionowych mas obu półkuli. Za przegraną

trzeba płacić — życiem. Ostatnio lista szczęśliwych graczy wzbogaciła się o sławne nazwiska — Francuzów Costesa i Le Brix.

Costes i Le Brix wybrali dla swej podróży fantastyczną marszrutę, przypominającą nieco wędrowki bohaterów powieści „Dzieci kapitana Granta”.

Romantyczna podróż wymaga romantycznych bohaterów. Costes, wysoki, chudy, pochmurny.

o stalowym spojrzeniu. Przymrużonych oczach, które zawsze zdają się wpatrywać gdzieś hen, w bezmiar na daleką Włochę przynosi Costesowi parę tuzinów orderów i odznaczeń, złamaną rękę, strząskaną celnym niemieckim pociskiem i range... porucznika rezerwy armii francuskiej.

Costes spotyka Le Brix, który odtąd będzie nieodłącznym mu towarzyszem podczas długich i niebezpiecznych wędrowek podniebnych. Razem z nim Costes dokonywa świetnych raidów Paryż — Omsk bez wylądowania oraz Paryż — Djask wpisując jedną z najciekawszych i najwspanialszych kartek do historii awiacji współczesnej.

Podczas tych długich lotów, odbytych na tym samym aparacie z tym samym motorem, upewnia się wreszcie, że ma w ręku atuty, zapewniające wygraną w oddaw na planowanej wielkiej partii z Losami: ma świetną maszynę i dzielnego mechanika. Loty te dały mu również pewność siebie.

Dnia 10 października 1927 roku samolot wzbija się w powietrze pięknym wiraniem nad aerodromem. Przez dobrą lunetę można dostrzec, że kadłub płatowca przedstawia zdołu istną mapę geograficzną, jest bowiem upstrzony nazwanymi miastami i krajami, które lotnicy mają odwiedzić podczas wędrowki, mającej wynosić 32000 kilometrów.

Bez jakichkolwiek przeszkód lotnicy docierają do Saint-Louis, stolicy francuskiego Senegalu, pokrywając trasę 4000 klm. w ciągu 11 godzin. Ale to dopiero przygrzywka. Następnego dnia samolot dzielnych Francuzów mknie już na splecionymi groźnie falami Atlantyku, kierując się ku Brazylji.

ląd amerykańskiego. Pierwsza i najbardziej ryzykowna gra skończyła się zwycięstwem woli ludzkiej. Teraz w krótkich odstępach czasu następują po sobie mniejsze etapy podróży. Nieprzerwanym szeregiem triumfu stają się dla naszych bohaterów „wizyty po-

### Pantoflarz.



**Wdowa:** — ...i przed samą śmiercią, podyktował mi swą ostatnią wolę.

**Przyjacielka:** — Masz na myśli chyba pierwszą...

Jest to najniebezpieczniejsza część podróży. Gdyby motor się zaciął, czeka ich nieuchronna zguba. Ląd brazylijski znajduje się w odległości 3400 kilometrów. Nieładna próba dla nerwów pilotów i wytrzymałości aparatu.

Wpół drogi lotnicy natknęli się na przeciwny wiatr, a potem na deszcz i burzę. Wynik walki wydał się bardzo wątpliwy. Wtem o godzinie 11 wieczór radiostacja w Pernambuco obwieszcza urbi et orbi radosną wieść o zbliżaniu się lotników do

wietrzne" w Rio-de Janeiro Buenos-Aires Montewideo, Asuncjon, Carawellas i całym szeregu innych miast Ameryki łacinijskiej o równie romantycznych nazwach.

Z Buenos-Aires lotnicy kierują się ku Saint-Jago, stolicy chilijskiej. Lecz nad nieskończonym morzem pampaśm, nad dziewiczą dżunglą, zamieszkała przez najbardziej dzikie i prymitywne plemiona indiańskie. Costes notuje w dzienniku podróżny ciekawą antytezę, która mu się mimowoli nasunęła: na dole — ludzie, którzy

jedzą surowe mięso, bo nie znają jeszcze ognia i polują na zwierzyne z bronią epoki brzozy, a nad nimi, kilkadziesiąt metrów w górę, mknie ptak stalowy — ostatnie słowo techniki XX wieku. Zaiste, dwie epoki, oddalone od siebie o setki tysięcy lat, zetknęły się tu na odległość kilkadziesiąt metrów.

W drodze do Chile lotnikom udaje się przelecieć nad

niebosiędnymi szczytami Kordylierów (7000 m.) — zadanie, dotychczas niewykonalne dla południowo-amerykańskich lotników. Costes nadsyła do Paryża triumfujący telegram: „Stara Europa zwycięża”.

W krótkich odstępach czasu lotnicy zwiedzają La Paz, stolicę Boliwii, szczytając się swym „wysokim stanowiskiem” wśród innych stolic świata, bo położona na wysokości

4000 metrów nad poziomem morza;

potem Guayaquil, egzotyczne miasto nie mniej egzotycznego państwa Ekwador, Lima — stolica Peru i Panama, gdzie lotnik wita słynny Lindbergh, pierwszy zwycięzca Atlantyku.

Wreszcie przez Meksyk i Nowy Orlean Costes i Le Brix docierają do Nowego Jorku. Dziwnem się wydaje, iż ten stosunek krótki odcinek drogi okazał się dla naszych bohaterów najcięższy.

Gwałtowne burze

zmuszają wciąż lotników do lądowania; po każdej setce kilogramów następuje dłuższa przerwa.

Dnia 11 lutego 1928 r. o godzinie 10 dzielni Francuzi lądują na aerodromie Mitchell Field, w Nowym Jorku, witanym entuzjastycznie przez niezliczone tłumy. W ciągu półgodziny lotnicy nie mogą utowarować sobie drogi do przygotowanych dla nich samochodów. Ale tłum amerykański nie pozwolił tak łatwo

pozabawić się ciekawego widowiska.

Samochody zatrzymują się, lotników wywołują na ręce i wsadzają na dach auta, nie pozwalając ukryć się we wnętrzu limuzyny. Tak siedząc na śliskim dachu, ogłuszeni wrzaskiem setk tysięcznego tłumu, Costes i Le Brix zbliżają się do Nowego Jorku, gdzie potężne reflektory kreślą na obłokach ognisty czworokąt z napisem: Paris — New-York 35,710 klm. Costes — Le Brix.

Przed kilku dniami obaj bohaterowie wrócili samolotem przez Azję do Paryża. Zasłużonym owacjom nie było końca.

N. P.

— :: —

FRANÇOIS DE RIVE.

## Hojny pan.

Do detektywa paryskiego Leduca zgłosił się pewien młody człowiek, przedstawił mu się jako Fernand de Lafayette i powiedział, że musi mu powierzyć bardzo dyskretną sprawę.

— Proszę, niech pan mnie wysłucha. Sprawa jest niezwykła, — powiedział pan de Lafayette. — Jest ktoś, kto wtajemniczył sposób mieszki do mego życia rodzinnego, i mać mój spokój.

— Proszę, niech pan oowoiada.

— Nic panu nie zamierzę... Chodzi tu o moją żonę. Żona moja Adolina z domu Piemont - Lussac pochodzi z jednej z najwytowniejszych rodzin i otrzymała staranne wychowanie. Życie poznała dopiero u mego boku, podczas naszego dwuletniego małżeństwa.

— Więc ożenił się pan przed dwoma laty?

— Tak. Rodziny nasze oddawna już postanowiły o małżeństwie.

— Co dalej?

— Proszę sobie wyobrazić moje zdumienie, gdy w pół roku po naszym ślubie pewnego dnia sieroniowego, żona moja otrzymała pocztą list, podpisany „Stary

Toto”, w którym jakiś pan przysyłał jej 3 tysiące franków.

— A co było w liście?

— Tylko trzy słowa: „W dowód wdzięczności”.

Może pan wyobrazić moje przerażenie. Żony mojej nie było właśnie w Paryżu, więc ja sam otworzyłem list. Natychmiast pojechałem do niej na wieś. Adolina przy sięgała jednak, że nie wie o żadnym „starym Toto” i że nie ma pojęcia o jaką to chodzi wdzięczność. Uspokoilem się więc powoli, ale od czasu do czasu nawiedzały mnie jeszcze bolesne wątpliwości.

— Kiedy przyszedł list? Czy pamięta pan dokładną datę?

— Tak, było to 10 sierpnia.

— A więc akurat rok temu, gdyż dziś mamy 11 sierpnia.

— Tak.

Pan Lafayette obtarł sobie pot z czoła. I nagle krzyknął:

— A czy pan wie, co mi się przytrafiło wczoraj? Poczta przyniosła mi zupełnie identyczny list, co zeszłego roku.

— Znowu z podpisem Toto?

— Tak. I znowu znajdowało się w nim trzy tysiące franków i pamiętne trzy słowa: „W dowód wdzięczności”.

Ledwie namyślał się chwilę, a potem spytał:

— Kiedy odbył się pański ślub?

— Niema jeszcze dwóch lat; pobraliśmy się 30 października.

— A kiedy pan się zaręczył?

— W połowie września.

— Czy długo starał się pan przedtem o żonę?

— Nie. Znałem ją jeszcze jako dziecko, bywałem często w zamku jej rodziców, ale przebywałem z nią dłużej dopiero od chwili gdyśmy się oficjalnie zaręczyli.

— Doskonale. Zdaje się, że znajdzie klucz do rozwiązania tej tajemnicy. Zawiadomienie pana natychmiast. A tymczasem proszę o zachowanie zupełnej tajemnicy przed żoną.

Detektyw Leduc w tydzień potem zawezwał do siebie pana Lafayette.

— No i cóż? Dowiedział się pan czegoś nowego? Na miłość Boską, niech pan przedko mów!

Leduc z uśmiechem położył dłoń na ramieniu swego klienta.

— Proszę, niech pan mi powie, panie Lafayette, jakże to nazywała się owa piękna panienska, z którą spędził pan wywczas letnie w Szwajcarii przed dwoma laty?

— O ile się nie myle, miała ona jasne włosy i niebieskie oczy.

Pan Lafayette zaczerwienił się i otworzył usta ze zdumienia.

— Już rozumiem... wykrztusił wreszcie głuchym głosem.

— Tem lepiej! zawołał wesolo Leduc. Ale ja panu jeszcze dopomogę!

I detektyw zaczął z uśmiechem:

— Owa panienska, pańska towarzyszka była przewidująca. Wiedziała ona doskonale, że lato nie trwa wiecznie i że należy myśleć o przyszłości. Pan, jak to zwykle się w takich razach czyni, przedstawił ją jako żonę; to też świetnie grała swą rolę dopóki... Dopóki nie ujrzała jednego adoratora, którego solidny widok nasunął jej poważne refleksje. Zrozumiała, że niepraktycznie byłoby go zlekceważyć i...

Lafayette zerwał się oburzony:

— Co znaczy to „i”? Nie twierdzi pan chyba...

— Przepraszam pana, ja nie nie twierdę, ja opowiadam fakty. Nic na to nie poradzę, że pana sezonowa żonka skorzystała z pańskiej poobiedniej drzemki i to właśnie 10 sierpnia.

— Ach, więc to tak? — krzyknął Lafayette.

— Tegoż wieczora musiał pan nagle wyjechać i oczywiście zabrał pan ze sobą „żonę”. Zakochany adorator, pochodzący z głębokiej prowincji, nie śmiał błagać pięknej mężatki o jedno jeszcze rendez-vous, postanowił czcić co roku rocznicę spotkania. Musi pan przyznać, że „stary Toto” jest hojny.







**SPORT.**

**Sokoli, a 3 Maj.**

**Zebranie organizacyjne.**

Dzisiaj, tj. w piątek, dnia 20 kwietnia r. b. o godz. 19-ej odbędzie się ogólny przegląd gniazda. Na zbiórki obowiązani są przybyć członkowie wszystkich sekcji. Podczas zbiórki omawiane będą sprawy, dotyczące obchodu 3-go Maja, popisu gimnastycznego, zawodów oraz zostaną

przeprowadzone ćwiczenia gimnastyczne i stałych drużyn sokolich. Jednocześnie Zarząd Gniazda podaje do wiadomości, iż we wtorek i piątek od godz. 18 do 20-ej odbywają się ćwiczenia druhow-seniorów, prowadzone przez na celnika gniazda druha Feliksa Nowaka.

**Rzgów — Kurowice.**

**Sezon biegów kolarskich rozpoczęty.**

Po dokonaniu uroczystego otwarcia sezonu kolarskiego kluby sportowe i kolarskie razno wzięły się do organizowania biegów kolarskich na szosach. Pierwszym klubem z którego inicjatywa zorganizowania biegu wyszła jest sekcja sportowa „Resursy”.

biegi kolarskie: 1) bieg juniorów 15 km.; 2) bieg turystyczny — 10 km.; 3) bieg główny — 40 km.; 4) klubowy 20 km. Nagrody w biegu głównym: pierwsza nagroda para cyngli, druga nagroda 1 cyngiel i trzecia nagroda — łańcuch. Start o godz. 9 rano. Wpisowe do biegów zł. 3. Bieg dostępny dla wszystkich klubów kolarskich. W razie niepogody wysiżgi odbędą się dnia 29 kwietnia r. b.

W najbliższą niedzielę, 22 kwietnia na szosie Rzgów — Kurowice (start) jeden km. za Rzgowem, odbędzie się następujące

**I. F. C. — Ł. K. S.**

**Mecz prowadzi dr. Lustgarten.**

Mecz ligowy pomiędzy groźnym претен- dentem do tytułu mistrza Polski IFC a ŁKS prowadzić będzie słynny sędzia polski dr. Lustgarten. Zawody te wzbudziły olbrzymie zainteresowanie ponieważ łodzianie przygotowują się do walnej rozpra-

wy z katowiczanie. Pozykanie doskonałego środkowego ataku Króla do drużyny Czerwonych świadczy, że atak będzie bojowy. Spodziewać się należy gry ładnej, gdyż jak prasa zamiejscowa donosiła IFC gra dziś pewnym systemem.

**Nowa placówka wychowania fizycznego w Łodzi.**

**Przebieg posiedzenia Rady Naukowej W. F.**

Na ostatnim posiedzeniu Rady Naukowej Wychowania Fizycznego, które odbyło się pod przewodnictwem marsz. Piłsudskiego między innymi uchwalono:

6) Polepszenie bytu nauczycieli wych. fiz. i zmniejszenie im ilości obowiązkowych godzin pracy.

1) Zwiększenie budżetu Ministerstwa Oświaty na cele sportowe i w. f.;

7) Powołanie przy PUWF specjalnego biura technicznego, któreby obejmowało całokształt spraw wojskowych;

2) Wystąpić do poszczególnych magistratów o stworzenie wydziałów lub referatów, wychowania fizycznego;

8) Przeprowadzanie badań lekarskich w zawodach wszystkich gałęzi sportu;

3) Zwrócenie się do Ministerstwa Oświaty o zorganizowanie ankiety w sprawie przeprowadzania młodzieży w szko-

9) Upoważnienie komisji lekarskiej Rady Naukowej do reprezentowania Polski w Międzynarodowym Związku Lekarzy i na Kongresie Lekarskim, który odbędzie się podczas Igrzysk w Amsterdamie.

4) Zorganizowanie rozmaitych kursów wychowania fizycznego pod kierunkiem specjalnego trenera-instruktora;

Na czele sekretariatu Rady Naukowej stanęła dr Lewicka.

5) Wystąpić do PUWF o powołanie specjalnej komisji, która by opracowała regulamin propagandowych zawodów lekkoatletycznych i marszowych. Do komisji tej weszłyby: przedstawiciel Rady Naukowej PZLA, Strzelec i PUWF;

Równocześnie rozkazem M. S. W. powołano okręgowe urzędy w. f. przy Dowodztwach O. K. Takich urzędów będzie dziesięć. Celem Urzędu będzie reprezentowanie Państwowego Urzędu W. F. oraz rola egzekutywny w poszczególnych komitetach w. f.

**Lekkoatletyka w grodzie św. Florjana.**

**Doroczny bieg na przelaj.**

Ruchliwy K. S. „Kruschender” w Pabjanicach organizuje w dniu 22 b. m. o godz. 11-ej rano doroczny bieg na przelaj dla panów na dystansie około 4 km. Start i meta na boisku Kruschendera w Pabjanicach. Trasa biegu: boisko, ulice,

pola, z powrotem na boisko. Bieg dostępny jest dla wszystkich chętnych. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat K. S. „Kruschender” w Pabjanicach, Zamkwa 3. Wpisowe od zawodnika wynosi 50 gr.

**Zbyt w tyle nie zostaniemy...**

**Atletyka polska -- wobec olimpiady.**

Świat sportowy Polski przeżywa obecnie pewien nastrój podniecenia w związku z olimpiadą amsterdamską.

— Bedziemy mieli walki wagi ciężkiej, półciężkiej, średniej i lekkiej.

Polska liczy na hippikę, która tyle razy już wslawiła imię nasze — obecnie możemy stawić również nienajgorsze horyzonty myślarzy i o naszej reprezentacji atletów.

— Któż będzie reprezentował Polskę z zapasników — amatorów?

— W wadze ciężkiej — Cieniewski, mistrz Polski, w półciężkiej — Gałuszka, w średniej — Osiański, a w lekkiej Błaszczak.

— Czy na zapasników mają odpowiednie wykształcenie?

— Współpracownik jednego z bism udał się do prezesa Tow. Atletycznego p. inż. Huberta z prośbą o laskawe poinformowanie — jak się przedstawia sprawa wyszkolenia naszych atletów.

— Powiem krótko. 22 kwietnia r. b. w Katowicach odbędzie się zawody między Czechami, a Polską. Zawody, które będą pewnego rodzaju sprawdzianem kwalifikacyjnym fizycznych naszych atletów. Przez maj i czerwiec będą oni szkoleni na obozie przedolimpijskim pod kierunkiem kpt. Barana. Po obozie mecz Polska—Węgry.

— Czy p. prezes nie byłby laskaw poinformować słów kilka o stanie ciężkiej atletyki w Polsce?

— Jakże są nadzieje p. prezesa co do rezultatów na olimpiadzie?

— Stawianie horoskonów pod tym względem teraz uważam za przedwczesne, sądzę jednak, że zbytnio w tyle nie zostaniemy.

— Stawianie horoskonów pod tym względem teraz uważam za przedwczesne, sądzę jednak, że zbytnio w tyle nie zostaniemy.

— Jakiego rodzaju walki będą reprezentowane na olimpiadzie?

**Obsada sędziowska na niedzielne mecze ligowe.**

**Wyjazd czterech łodzin.**

Sędziowie łodzcy, z których jeden bezprzecznym, jak wykazała ankieta jest najlepszym sędzią w Polsce, cieszą się ogromnym zaufaniem klubów ligowych i Polskiego Kolegium Sędziów w Warszawie. Na niedzielne zawody wyznaczono aż 4 łodzin, a mianowicie: W Krakowie mecz

Wisła — Warta prowadzi p. Grabowski z Warszawy, mecz Warszawianka — Pogoni prowadzi p. Hanke w Warszawie, mecz Śląsk — Legia w Katowicach prowadzi p. Bira, mecz Ruch — Cracovia p. Danzygier, mecz Hasmonea — Polonia p. Reattig.

**Nowość w sporcie.**

**Trójbój lekkoatletyczny dla piłkarzy.**

Ośrodek w. f. w Warszawie wprowadza do sportu polskiego nowość a mianowicie trójbój lekkoatletyczny dla piłkarzy. Trójbój ten składa się z biegu 100 mtr., skoku w wyż i rzutu kulą i rozgrywany będzie w konkurencji drużynowej, przyczem każdy

klub wystawia po 11 przedstawicieli. Zawody te odbędą się w Agrykoli w dniach 23 i 24 maja o godz. 16.

Może i w Łodzi nowość tę można byłoby wprowadzić.

**Wyprawa samolotem na biegun południowy.**



Olbrzymi monoplan Fokkera, na którym słynny lotnik amerykański Byrd wykona lot na biegun południowy

**Waluty, dewizy i złoto na wczorajszej giełdzie warszawskiej.**

Przy minimalnym udziale banków prywatnych Bank Polski pokrył całkowicie zapotrzebowanie walut. Prywatne zapotrzebowanie gotówki dolarowej było również większe po kursie 8.90 i pół za grube odcinki. Złotem interesowano się w dalszym ciągu, skupując wszelkie oferowane ilości po kursie 4.73 i pół, przy niedostatecznej podaży.

**NA GIELDZIE ZBOŻOWEJ NASTROJ MOCNY.**

Warszawa, 20. 4. — Giełda Zbożowo-Towarowa notuje za 100 kg. fr. st. Warszawa, ceny giełdowe: Żyto kongresowe 55.00 — 56.00, Jęczmień kongres. na kasze 50.00 — 51.00, Wyka 43.00 — 44.00, Łubin niebieski 23.00 — 24.00, Otręby żytnie 35.00 — 36.00 — pszen. 34.00 — 35.00, cenny rynkowe: Pszenica 743 g/l. (126), 64.00 — 65.00, Owies jedro lity 50.00 — 51.00, Jęczmień browarowy 55.00 — 56.00, Mąka pszen. 4/0 A. 90.00 — 92.00 — 4/0 B. 82.00 — 84.00 — żytna 65 proc. 77.00 — 78.00. Tendencja bez zmiany utrzymana. Obroty średnie.

**SLABY RUCH PAPIERAMI PAŃSTWOWEMI.**

Już na początku giełdy ujawnił się słaby popyt na papiery państwowe, które obracano mało po kursach utrzymanych z wyjątkiem 5 proc. Pożyczki Konwersyjnej Kolejowej po cokolwiek wyższym kursie. Z prywatnych papierów najwięcej interesowano się 8 proc. listami miejskimi, które zwykowały najczęściej, dla innych tendencja była cokolwiek mocniejsza z wyjątkiem 4 i pół proc. ziemskich i 10 proc. m. Radomia, które utrzymały swe kursa oraz 4 i pół proc. miejskich, które nieznacznie się obniżyły. Obligacje były zupełnie bez ruchu.

**Ceny rynków łódzkich.**

W dniu dzisiejszym ceny artykułów spożywczych na rynkach łódzkich kształtowały się następująco:

Nabiał: kilogram masła śmietankowego 7.00 do 7.10 zł.; kg. masła osiekowego 6 zł. do 6.30; masło solone do smażenia kg. 5 do 5.10 zł.; mięślny jaj koszykowych 2.20 do 2.30 zł.; mięślny jaj skrzykowych 2.00 do 2.30; kg. sera od 1.20 do 1.40 zł.; kg. twarogu 90 gr. do 1.10; litr śmietany słodkiej 2.10 do 2.40; litr śmietany kwaśnej (zbieranej) od 2 i pół zł. do 2.70; litr mleka słodkiego 40 do 45 groszy.

Drób: kura od 5 — 7 do 8 zł.; kurczak 3 i pół do 4 zł.; kaczkę 5 do 7 zł.; gęś od 9 do 15 zł.; indyk od 13 do 17 złotych.

Ziemniaki: kg. ziemniaków 15 do 18 groszy; kg. buraków 18 do 20 gr.; kg. marchwi 20 do 24 gr.; ziemniaki w lurcie (cena za 100 kg. korzec) ziemniaki od 14 do 16 zł.; buraki 15 do 18 zł.; marchew od 18 do 20 zł.

Ogrodnictwo: kg. grochu od 80 groszy do 1 i pół zł.; kg. fasoli 80 gr. do 1.20; kg. bobu 75 do 90 gr.; główka kapusty zwykłej 40 do 75 gr.; główka kapusty włoskiej od 60 gr. do 1 zł.; kkt. cebuli od 60 do 80 gr.; pieczek rzodkiewek 30 do 35 groszy; pieczek włoszczyzny 15 do 20 groszy. Pojawia się również w sprzedaży salata która sprzedawano w cenie 50 groszy za pęczek.

Owoce: kilogram jabłek kompotowych 1.60 do 2.00; kg. jabłek do jedzenia od 2 do 4 zł.; kg. suszonych grzybów od 17 do 20 złotych. Sznurczek suszonych grzybów 2 do 3 złotych.

Ruch na rynkach masy.

**BAWELNA.**

N. York, 19. 4. — Amerykańska. Zamknięcie. listopad 19.63, grudzień 19.58 — 60, styczeń 19.50, luty 19.22, marzec 19.54; kwiecień 19.97 — 99, maj 20.02 lipiec 19.86 — 88, sierpień 19.82, wrzesień 19.77.

N. Orlean, 19. 4. — Amerykańska. Zamknięcie. Loco 20.00.

Z powodu uszkodzenia połączeń telefonicznych w całym kraju otrzymaliśmy drogą przez Gdańsk wyłącznie tylko powyższe notowania. (Pat).

# Dokąd pójdziemy wieczorem?

**Wystawa malarstwa rzeźby grafiki Cześć audycje radiofoniczne.**

**MIEJSKA GALERIA SZTUKI WŁODZI**

(Park im. Sienkiewicza.)  
Otwarta od godz. 10 rano do 23 w.

**Miejski Kinematograf Oświatowy. Chang**  
Dla młodz. — Chaplin robi karierę  
Początek seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10

**„Apollo” — „Czarny Pirat”**  
Początek seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10

**„Casino” — Alraune**  
Początek seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10

**„Czary” — 3 Twarze Wschodu**  
Początek seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10

**„Corso” — „Upiory”**  
Pierwszy seans 4-ta. Ostatni 9.30.

**„Dom Ludowy” — „Fanfary śmierci”**  
Początek przedstawień o godz. 5 i pół po poł.

**„Grand-kino” — „Bigamja”**

**„Imperial” — Żyd Wieczny Tułacz**

**„Mimoza” — Człowiek z biczem**

**„Odeon” — „Upiory”**  
Początek seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10

**„Resursa” Gniazdo Miłostek.**

**„Splendid” — Dama w wagonie sypialnym**  
Początek seansów: 4.30, 6.30, 8.15, 10.00.

**Spółdzielnia Pracowników Państwowych**  
Nietrudno zostać ojcem...  
Pocz. przedstawień o g. 5.30, 7.15 i 9.30 wiecz.

—

Wzrost urlop spędz w obozie Polskiej Y. M. C. A.  
Linda. Dobrze powietrze. Zdrowe pożywienie. Odpowiednie towarzystwo. Rozrywka.

## Wojna z wesołymi stworzeniami. Figlarne delfiny.

Każdy z podróżujących po morzu Adriatyckim zwrócił uwagę na pływające w wodzie wesołe stworzenia, zwane delfinami.

Ścigały się one z okrętami, przybliżały się do burty, a podróżni rzucali im pożywienie.

Obecnie rząd włoski wydał rozporządzenie, aby bezlitośnie tępić delfiny, albowiem rozmnożyły się one w bardzo wielkiej liczbie i czynią w morzach spustoszenia, pożerając

niezliczone ilości ryb.

Wyznaczono nawet nagrody, za delfina samca 100 lirów, a za samice 200.

Delfiny są nienasyconymi żarłokami i każdy z nich zjada dziennie do 20 kilogramów ryb.

### TEATR MIEJSKI.

Dziś i w niedzielę wieczorem komedia węgierska B. Szenesa „N. O. S.” (Nie ożenie się) — po czym zupełnie zekleże z afisza.

Jutro, sobota, o godz. 4 po południu „Kredowe koło” po cenach najniższych; wieczorem „Święto wiśni” Klabunda po cenach popularnych.

### TEATR KAMERALNY

Dziś o godzinie 9-ej wieczorem premiera najnowszej komedii w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego p. t. „Powrót do grzechu”. Główna, popisowa rolę amanta-fotografa malomiasteczkowego odtworzy Michał Znicz, główną rolę kobiecą — Irena Grywińska; inne role ważniejsze: Maria Dąbrowska, M. Kędzierska, St. Janowski, T. Krotka, W. Gurynowicz. Reżyseria Jana Boneckiego. Dekoracje Z. Poduszki.

Dwa dodatkowe występy Jnoszy-Stepowskiego po cenach niższych odbędą się w dniach: Jutro, sobota, o godz. 5 po południu w „Azaisie” i w niedzielę o godz. 5 po południu w „Jastrzębku”.

### TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 8.20 wieczorem ciesząca się niezwykłym powodzeniem znakomita operetka w 3 aktach „Wesoła wdówka”, urozmaicona efektownymi tańcami, na czoło których występują się najmłodsi uczniowie szkoły baletowej Stan. Zaborzkiego.

W sobotę o godz. 4 po południu dla młodzieży „Cud królowej”, opera fantastyczna w 3-ach odsłonach z tańcami pod kier. W. Małewskiego. Bilety do nabycia w obu kasach teatru.

### TEATR LIT.-ARTYSTYCZNY „GONG”.

Dziś powtórzenie premiery p. t. „Mama zdrowa — Pracuj pani!” z udziałem całego zespołu i gościnnie występującej znakomitej tancerki sławy światowej Haliny Hulanickiej.

Dziś dwa przedstawienia: o godzinie 7.45 i 10 wieczorem.

### „CHOCOLADE KIDDES” (CZARNE DZIWAKTWO DOUGLASA).

Sławny zespół muzyki, który przyjeżdża do Łodzi tylko na dwa przedstawienia odbyć się mające we wtorek, dnia 24-go oraz w środę, 25-go

### Ukazal się nowy numer miesięcznika „NASZ PRZYJACIEL”.

Który pomimo niskiej ceny (60 gr.) zawiera szereg ciekawych i nader aktualnych artykułów, opisów itd. „Nasz Przyjaciel” różni się od podobnych wydawnictw barwnością opowiadania, piękną polszczyzną i interesującym doborem treści.

### DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: M. Epsteina, ul. Piotrkowska 225, M. Bartoszewskiego — Piotrkowska 95, M. Rozenbluma, Cegielińska 12, Gorfeina, Wschodnia 54, J. Korprowskiego, Nowomiejska 15. (p)



Matka barona Huenefeld i żona kapitana Koehla, po otrzymaniu wiadomości od lotników transoceanicznych.

### Radjo-kącik

Warszawa, 1111 m. 15.30 Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Zjednoczenie Niemiec” wygłosił prof. Janusz Iwaszkiewicz; 15.55 Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Młodzież polska” wygłosił prof. Ludwik Skoczylas; 16.20 Przegląd wydawnictw periodycznych odczyt prof. Henryk Mościcki; 16.40 Lekcja języka angielskiego p. M. Gardiner; 17.05 Przerwa; 17.20 Transmisja z Włna; 17.45 Koncert popołudniowy. Transmisja z Katowic. 18.55 Przerwa; 19.05 Komunikat rolniczy oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy

zbożowej krakowskiej; 19.15 Rozmaitości; 19.30 Odczyt p. t. „Spółdzielczość rolnicza” wygłosił inż. Kłapkowski; 19.55 Pogadankę muzyczną wygłosił p. Karol Stromenger; 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej w przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim; 22.00 Sygnał czasu i komunikat meteorologiczny; 20.05 Komunikaty P. A. T. 22.20 Komunikaty: policjny, sportowy oraz program; 22.30 Odczyt propagandowy z dzieł „Radjotechnika” p. t. „Montaż wzmacniacza jednociepłowego i badanie jego sprawności”. Odczyt wygł. p. St. Bukowski.

### Dr. med. Z. RAKOWSKI

Specjalista chorób. usz, nosa, gardła i płuc  
Konstantynowska 9.  
Przyjmuje 12-2 i 5-7

### Nasiona

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczo-ciepłowych.  
Nasświetlanie lampą kwarcową.  
Dla pań od 3 — oddziel. poczekalnia  
Przyjmuje od godz. 8-10 i 5-3

### Doktor H. Wołkowyski

Specjalista Chorób skórnych i wenerycznych.  
Zachodnia 57.  
Leczenie lampą kwarcową.  
Przyjmuje od godz. 1-2 i 4-8 w niedz. i święta 11-1  
Dla pań od 4-5. oddzielna poczekalnia.

### Dr. P. BRAUN

Specjalista Chorób skórnych i wenerycznych i moczo-ciepłowych.  
Południowa 23  
Przyjmuje 9 do 11 od 5-8 wiecz.  
Dla pań od 4-5. oddzielna poczekalnia.

**LECZNICA**  
lekarzy specjalistów i gabinet dentystryczny przy Górnym Ryuku.  
Piotrkowska 294, tel. 72-69  
przy przystanku tram. pabjanickich)  
przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności, od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, krew, piwocin etc), operacje opatrunki.  
**Porada 3 złote.**  
Wizyty na mieście. Zabieg i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Nasświetlanie lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztalucze, korony złote, platynowe i mosiężne.  
W niedziele i święta do godz. 2 po poł.

**PROSZEK KOGUTEK**  
Dla dorosłych  
USUWA NAJUPORCZYWSZY  
**BÓL GŁOWY**

**KASZEL** chrypkę, dusz. ność usuwają o. ryginalne „Pastylki Belgijskie” z marką „kogut” a la Valda, bez gumy. Sprzedają apteki i sklepy apteczne.

**ODEON** **Ulubieniec najszerzszych mas, w najnowszym sensacyjnym dramacie produkcji 1927/28 r. Harry Peel** **GORSO**

**2 SERJE 12 aktów (całość razem) w obrazie p. t. „UPIORY”**

Oszalamiające tempo! Walka zbrodniczą bandą! Duchy w starym zamczysku!

Ostatnie dni!

**APOLLO** **Dziś i dni następnych!** **Dziś i dni następnych!**

Arcydzieło o podkładzie romantycznym, pełne brawurowych efektów i oszalamiających sytuacji p. t. **„CZARNY PIRAT”** Bohaterski poemat o przygodach i awanturach władców mórz najbardziej żądnych krwi piratów w 10 aktach.

W rolach głównych: **DOUGLAS FAIRBANKS i BILLIE DOVE**

Cena prenumeraty:		Ceny ogłoszeń:	
Łódź miesięcznie	2.50	Przed tekstem i w tekście 30 groszy za wiersz milimetrowy 1-linowy (strona 4 linowy)	
Dla robotników	2.20	Za tekstem	25
Na prowincji	3.50	Nekrologi	25
Zagranicą	8.50	Komunikaty	25
Łódz. Echo Wiecz. i „Kurier Łódzki” łącznie zł. 7.10		Zwyczaizne	6
Odszalenie do domu 40 gr.		Drobne 10 groszy, poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1 zł. dla bezrobotnych 50 groszy.	

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filie w Łodzi, a centrale gdzie indziej o 50 procent drożej od cen miejscowych.  
Firmy zagraniczne o 100 procent drożej.  
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i oświadczeń administracja nie odpowiada.  
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.  
Rekopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Wydawnictwo: „Łódzkie Echo Wieczorne”. Odbito w drukarni Tow. Drukarsko-Wydawniczego „Kurier Łódzki” ul. Zawadzka Nr. 1. Za redakcję i wydawnictwo odpowiada: **Władysław Hłutowski**

**Żona i córka dowódcy irlandzkich mojar**  
Według ostatnich relacji antlantyckich obaj lotnicy: baron Hühnefeld i jego żona, pani Hühnefeld, jak sam przyznał, zestrzelili swych towarzyszy samobójstwo Urana Fitzmaurice'a, który to samolot doprowadził Greeny I